

Londyn, dnia 11. VIII. 44r. W audycji porannej pols-
kiej.

Zastępca premiera min. wapiński wygłosił wczoraj przez radio przemówienie do Polaków. Rozmien do głębi nasz, trochę, wywołaną Warszawę. Rząd powierzył mi, Maczelnemu Wodzewi gen. Scańkowskiemu i min. Obrony Narodowej organizację pomocy dla Warszawy. Mam podstawy do twierdzenia, że pomoc już ci zaczęła i będzie udzielana w takich rozmiarach, by odnieść skutek. W chwilach krytycznych jak obecna obowiązkiem jest twardość i panowanie nad nerwami.

Dzienniki bryt., ameryk. i neutralne w dalszym ciągu poświęcają wiele miejsca przepięgowi walk w Warszawie między siódmym i jedenastym dniem od jej rozpoczęcia. Niemcy rozstrzelali do tej pory w Warszawie ósmiu profesorów uniwersytetu. W dziennikach opiewanych przez armię kraj. ukazują się 10 dzienników porannych i wieczornych. Dyplomatyczny koresp. Reutera cytuje jedynie meldunki gen. Bora. Podkreśla on, że rząd bryt. wypełnia zaaje sobie sprawę z konieczności udzielenia pomocy. Niemcy rozstrzelali ułotki z ultimatum wyjąającym ludność do opuszczenia Warszawy w tier. sach. Nie słuchający wezwania będą uważani za narządzi bolszewików.

Radio bryt. w swych audycjach niem. szereg razy powtórzyło wiadomość o rozstrzelaniu przez Niemców nie tylko jeńców woj., ale również nieludzkim traktowaniu ludności cywilnej i używaniu jej przez odd. niem. za osłonę. Wszystkie widze wojsk i cywilną bez względu na to, czy chodzi o rozkazodawców, czy wykonawców rozkazów zostaną odwołani i przez sprawierzeńców ustrani.

W dn. 8 b.m. wicepremier kwapiński odbył konferencję z min. Bieniem. Reuter donosi, że wczoraj rano pren. Mikolajczyk powrócił do Londynu. Wczoraj przed